

Czerwony Rum

Słoń

Witam was drogie dzieci bardzo serdecznie na płycie "Czerwony Rum". Ponownie przypomnę, że jeśli jesteś jakimś jebanym bakłażanem, który nie rozumie znaczenia fikcji literackiej, albo intelektualnie zatrzymałeś się na poziomie z ygoty, to wykurwiał na śmietnik
Na najnowszym albumie postanowiłem wykonać artystyczny zwrot w kierunku k-popu i polskiego reggae. Jebać rap
Tej, co ci jest? Ty tego serio słuchasz? Co ci kurwa jest?

Witam w moim teleranku (hejka), czas na poranne show
Twoje życie znaczy tyle tu, co wczorajszy kloc
Niosę pokaźny młot, brudzę posadzki krwią
Pierwszym uderzeniem wbijam tobie do czaszki nos
Śmieciu, oby chuj cię strzelił
Mam gadkę jakbym zamiast gumy Orbit żuł C4
Mam również żółte zęby i przeokropnie cuchną
Bo moje myśli są tak brudne, że się pocę gównem
Co tam u mnie? Hmm, no bywa nielekkie
Moje życie to spływ kajakiem w szczynach przez piekło
Mam problemy z erekcją, cicho w kojcu szlocham
Muszę tłuc chuja kijem, żeby w końcu opadł
Odpad, wszyscy się odsuwają ode mnie
Kurwy na mój widok sapią jakby miały rozedmę
Pamiętacie Yeah Bwoy? Jak nie to sobie odświeżcie
Zdjąłem ci skórę z twarzy żeby się nią podetrzeć
Po pierwsze nie zaprzeczysz, że mam w kurwę skilli
Po trzecie nie potrafisz liczyć, a po szóste giń
Otwórz ryj, kombinerkami wyrywam ozor
Dziś wymażę cię z historii, by ją spisać na nowo
Brudna szlora

Czerwony Rum, zapraszam na wiwisekcję
Jeszcze więcej krwi i przekleństw
Czerwony Rum, suko dobrze wiesz kim jestem
Niech pęka sufit w piekle
Czerwony Rum, po ścianach sika czerwień
Trepanacja czaszki sierpem
Czerwony Rum, to familia Brain Dead
Mózgośmiornica w herbie

Gdy ci wbiję w szyję kły, to całą krew wypiję migiem
Łeb ci spada na łopatki, bo mam w pysku siłę sideł
Giniesz w jedną chwilę typie jakbyś wsadził girę w minę
Wyprzedzam cię nawet, kiedy biegniesz, a ja idę tyłem
Słoń jak Driller Killer, będę mieć te kukły
Mam tyle jadu w sobie, że się robi menisk wypukły
Znow ci przy odsłuchu w oczy śmierć spogląda
W moim rapie znajdziesz przede wszystkim treść żołądka
Nie wyglądam jak Backstreet Boys
Bo mam ryj jakbym z cycka wyssał crack, speed, koks
I mam dość już chamstwa, dam dziś w muzyce emocje
Wyciągnę ci oczy z czaszki, żeby umyć je w occie
Chodźcie bliżej dzieci, przybył Einstein chamstwa
Jak będziesz zdychać z głodu, to ci nasram na twarz
Dziś wam dam lekcję tańca elektro, sprawa prosta
Chwyć jakiś widelec i go śmiało wsadź w kontakt
Mały śmieciu

Czerwony Rum, zapraszam na wiwisekcję
Jeszcze więcej krwi i przekleństw
Czerwony Rum, suko dobrze wiesz kim jestem
Niech pęka sufit w piekle
Czerwony Rum, po ścianach sika czerwień
Trepanacja czaszki sierpem
Czerwony Rum, to familia Brain Dead
Mózgoośmiornica w herbie